



1001-4.Zp.215.2025

Pan
Szymon Hołownia
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Wielce Szanowny Panie Marszałku,

Zgodnie z art. 129 Konstytucji RP Sąd Najwyższy stwierdza ważność wyborów prezydenckich po wcześniejszym rozpoznaniu protestów wyborczych.

Szczególny udział w tym postępowaniu ma Prokurator Generalny. Zgodnie z Kodeksem Wyborczym (Dz. U. z 24 marca 2025 r., poz. 365) do Prokuratora Generalnego należy wyrażenie stanowiska w sprawie każdego protestu wyborczego, który następnie służy do wydania opinii przyjmowanej w postaci postanowienia przez skład 3 sędziów Sądu Najwyższego (art. 323 § 3 Kodeksu Wyborczego). Prokurator Generalny uczestniczy także w posiedzeniu Sądu Najwyższego w sprawie stwierdzenia ważności wyborów (art. 324 § 2 Kodeksu Wyborczego).

W okresie od 2 czerwca do 1 lipca 2025 r. Prokurator Generalny brał aktywny udział w procedurze rozpatrywania protestów wyborczych. W dniu 1 lipca 2025 r. Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego (dalej „IKNiSP”) stwierdziła ważność wyborów prezydenckich zorganizowanych w dniach 18 maja oraz 1 czerwca 2025 r. (sygn. akt I NSW 9779/25).

Ze względu na rolę Prokuratora Generalnego w rozpatrywaniu protestów wyborczych czuję się w obowiązku poinformować Pana Marszałka o nieprawidłowościach, które wystąpiły w związku z realizacją procedury przewidzianej przez art. 129 Konstytucji RP oraz w Kodeksie Wyborczym.

1. Uchwała w przedmiocie ważności wyborów prezydenckich wydana została przez IKNiSP. Wskazać jednak należy, że powyższy organ nie może być uznany za sąd w świetle prawa Unii Europejskiej (zwłaszcza wyroku TSUE C-718/22 z 21 grudnia 2023 r.), Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (wyroki ETPCz w sprawach Advance Pharma przeciwko Polsce, wyrok z 3 lutego 2022 r., Lech Wałęsa przeciwko Polsce, wyrok z 23 listopada 2023 r.) oraz Konstytucji RP. Rząd RP, kierując się uchwałą Rady Ministrów z 18 grudnia 2024 r., opublikował uchwałę IKNiSP z 1 lipca 2025 r., jednakże została ona opatrzona adnotacją odwołującą się właśnie do charakteru działalności powyższego organu (Dz.U. z 4 lipca 2025 r., poz. 893). Zanim doszło do rozpatrzenia sprawy, stanowisko w kwestii wątpliwego konstytucyjnie statusu IKNiSP wydała grupa 28 sędziów Sądu Najwyższego, byli Prezesi Trybunału Konstytucyjnego oraz stowarzyszenia sędziowskie. Podobnego zdania byli również sędziowie Leszek Bosek oraz Grzegorz Żmij, którzy złożyli zdanie odrębne od uchwały stwierdzającej ważność wyborów, podkreślając (podobnie jak we wcześniejszych uchwałach dotyczących wyborów do Parlamentu Europejskiego oraz wyborów uzupełniających do Senatu RP), że IKNiSP nie powinna orzekać w tej sprawie.

2. Starania podejmowane przez Prokuratora Generalnego, mające na celu, w obliczu powyższych faktów, wyłączenie sędziów IKNiSP od orzekania, nie zostały w żaden sposób uwzględnione. We wszystkich stanowiskach dotyczących poszczególnych protestów wyborczych Prokurator Generalny konsekwentnie wnosił o wyłączenie sędziów IKNiSP, jednakże wnioski te nie były rozpatrzone pod względem merytorycznym. Wniosek w tym zakresie został przedstawiony także w czasie rozprawy w dniu 1 lipca 2025 r. Tym razem jednak IKNiSP uznała, wbrew przepisom i dotychczasowej praktyce, że Prokurator Generalny na tym etapie postępowania nie jest już jego uczestnikiem, więc wniosek nie może zostać rozpoznany. W efekcie

podstawowa zasada procedury cywilnej została złamana – nie można było skutecznie rozpoznać wniosku o wyłączenie sędziów IKNiSP od orzekania.

3. IKNiSP podjęła uchwałę w sytuacji, kiedy nie zostały rozpoznane wszystkie protesty wyborcze. W dniu rozprawy obywatele nie posiadali wiedzy w jaki sposób IKNiSP odnosi się do ich protestów, które zostały połączone do wspólnego rozpoznania.

4. Niektóre protesty wyborcze zostały oddalone bez należytego rozpoznania. Przykład to protest dotyczący obwodowej komisji wyborczej nr 2 w Biszczy (powiat biłogorajski) (sygn. I NSW 1959/25). W tym przypadku protest został pozostawiony bez rozpoznania, a IKNiSP podjęła taką decyzję nie czekając na stanowisko Prokuratora Generalnego, pomimo wcześniejszego wyznaczenia terminu na złożenie takiego stanowiska. Tymczasem porównanie wyników w I i II turze wyborów prezydenckich w dość oczywisty sposób wskazuje, że mogło tam dojść do nieprawidłowości. Brak rzetelnego rozpoznania tego protestu stawia pod znakiem zapytania rzetelność całej procedury.

5. Praktyka podejmowania decyzji o nie rozpoznawaniu protestów, bez oczekiwania na stanowisko Prokuratora Generalnego pomimo wyznaczenia terminu, miała szerszy charakter. Szczególnym przykładem był protest dr Krzysztofa Kontka. W tym przypadku IKNiSP wydała stanowisko nie czekając na kompleksową opinię Prokuratora Generalnego (I NSW 10403/25). Również protest J. Staniszkis został pozostawiony bez rozpoznania (I NSW 10397/25).

6. Prokurator Generalny, pomimo pism kierowanych do Pierwszej Prezes SN i wyraźnego obowiązku wynikającego z przepisów prawa, nie otrzymał przed dniem rozprawy 1 lipca 2025 r. wszystkich postanowień podjętych przez IKNiSP w składach trzyosobowych. Nie były one przekazywane drogą oficjalną, a ich publikacja na stronie internetowej SN miała charakter wybiórczy.

7. W toku rozpatrywania protestów wyborczych przedstawiciele SN oraz IKNiSP dopuścili się wypowiedzi, które pod znakiem zapytania stawiały realną motywację SN do zmierzenia się z zadaniem wynikającym z art. 129 Konstytucji RP. Rzecznik prasowy SN porównał protesty wyborcze do „ataku hybrydowego Łukaszenki”, a niektóre protesty były nazywane przez odniesienie się do nazwisk niektórych polityków. (Rozmowa z Krzysztofem Skowrońskim, Radio Wnet, 20 czerwca 2025 r.).

8. Skany niektórych protestów wyborczych zostały opublikowane przez IKNSiP na stronie internetowej SN. Powstaje pytanie jakie cele miały zostać przez to osiągnięte. Tego typu praktyka wzbudziła słuszne wątpliwości Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (Komunikat Urzędu Ochrony Danych Osobowych z 7 lipca 2025 r.).

9. Wystąpiły także nieprawidłowości dotyczące łączenia protestów wyborczych do wspólnego rozpoznania. IKNiSP nie stosowała się do treści § 24 ust. 1 zarządzenia nr 92/2022 Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2022 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych jednostek administracyjnych w Sądzie Najwyższym - Instrukcja Biurowa. Z treści tego przepisu wynika, że dla spraw rozpoznawanych łącznie prowadzi się jedne akta pod jedną sygnaturą. Jeżeli dla poszczególnych spraw rozpoznawanych łącznie były założone osobne akta spraw, należy je połączyć i prowadzić pod sygnaturą akt najwcześniej założonych. Sygnatury spraw dołączonych zaznacza się na okładce w nawiasie.

Tymczasem np. w sprawie I NSW 52/25 wydano setki postanowień o połączeniu innych spraw do wspólnego rozpoznania z tą sprawą i pod tą sygnaturą. Akta spraw połączonych potraktowano jednak jako załączniki do tej sprawy, nie zaś jako jej integralną część. Spowodowało to, iż w aktach sprawy o sygn. I NSW 52/25 nie znajdują się akta wszystkich połączonych spraw, a co najistotniejsze, nie ma w nich oryginałów protestów wyborczych, które zostały dołączone.

W odniesieniu do innej ze spraw (I NSW 6052/25), w której doszło do połączenia kilku postępowań, połączono do wspólnego rozpoznania dwie grupy protestów, przy czym każdy z nich dotyczył innego naruszenia przepisów Kodeksu Wyborczego. Jeden dotyczył domniemanych nieprawidłowości co do wzrostu liczby głosów nieważnych, natomiast drugi obejmował kwestię podejrzeń co do wzrostu liczby osób uprawnionych do głosowania w ponownym głosowaniu. W uzasadnieniu postanowienia o sygn. I NSW 6052/25 podniesiono, że kolejne dołączone do sprawy protesty zawierały analogiczne zarzuty, co nie było zgodne z prawdą. W rezultacie w uzasadnieniu tego postanowienia odniesiono się jedynie do jednej grupy protestów, natomiast w ogóle nie odniesiono się do drugiej grupy protestów, obejmujących odmienny zarzut. Nadmienić należy, że Sąd Najwyższy zwrócił się do Prokuratora Generalnego o zajęcie stanowiska jedynie w odniesieniu do jednej grupy protestów.

10. Znaczna liczba protestów wyborczych uznana została za tożsame co do treści i w związku z tym prawdopodobnie podjęto decyzję o połączeniu ich do wspólnego rozpoznania. Skutkowało to brakiem odniesienia się przez składy orzekające do zasadności tych protestów, tym bardziej, iż protesty te nie zostały umieszczone w aktach sprawy rozpoznawanej. Postanowienia o połączeniu spraw nie zawierają uzasadnienia, w związku z czym nie sposób określić, jakimi kryteriami kierowały się składy orzekające przy łączeniu spraw. W kontekście braku fizycznego połączenia akt spraw połączonych do wspólnego rozpoznania i wobec braku w tych aktach oryginałów protestów wyborczych ze spraw dołączonych, kwestia rzetelności wydanego orzeczenia może budzić uzasadnione wątpliwości.

W jednej ze spraw nie doszło w ogóle do rozpoznania protestu wyborczego. Na obwołucie akt naniesiono zapis, z którego wynikało, iż sprawa kwalifikuje się do połączenia z inną sprawą. W aktach tej sprawy brak jest natomiast nie tylko merytorycznego rozpoznania protestu, ale również postanowienia o połączeniu tej sprawy do wspólnego rozpoznania z inną sprawą. Powoduje to, iż protest wyborczy w ogóle nie został rozpoznany (I NSW 209/25). W sprawie tej wpłynęły stanowiska

Prokuratora Generalnego i Państwowej Komisji Wyborczej, pozostawiono je bez żadnych czynności procesowych.

11. Prokurator Generalny nie uzyskał możliwości zapoznania się z aktami postępowania związanych z protestami wyborczymi, co stanowiło złamanie art. 96a ustawy o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 23 kwietnia 2024 r., poz. 622). W dniu 30 czerwca 2025 r. akta nie zostały udostępnione, natomiast w kolejnym dniu ze względu na demonstracje przed siedzibą Sądu Najwyższego, czytelnia akt została zamknięta. Ten dostęp został umożliwiony już po wydaniu uchwały, a w niektórych przypadkach dopiero 7 lipca 2025 r. (w odniesieniu do 108 akt). Lektura akt, która zakończyła się 11 lipca 2025 r., potwierdziła, iż proces rozpoznawania protestów wyborczych przez IKNiSP nie był rzetelny, a prawa zarówno wnoszących protesty, jak i uczestników postępowania, były naruszane (por. uwagi w pkt 9-10 powyżej). Muszę także wskazać, że postępowanie przedstawicieli SN w stosunku do prokuratorów zapoznających się z aktami postępowania nie odpowiadało standardom oczekiwanym w takich sytuacjach, co dało podstawę do mojego odrębnego wystąpienia z dnia 15 lipca 2025 r.

12. Sędziowie Leszek Bosek oraz Grzegorz Żmij zostali niezgodnie z prawem odsunięci od orzekania w sprawach protestów wyborczych. Wbrew ustawie o Sądzie Najwyższym oraz Regulaminowi SN nie byli wyznaczani do trzyosobowych składów IKNiSP. Tymczasem postawa jednego z sędziów – Adama Redzika – może wskazywać, jak istotna może być rola sędziego-sprawozdawcy w rozpoznawaniu poszczególnych protestów. To dzięki inicjatywie sędziego A. Redzika doszło do przeliczenia głosów w 11 obwodowych komisjach wyborczych.

Prokuratura prowadzi obecnie 17 postępowań dotyczących różnych naruszeń procedur wyborczych, przeważnie związanych z niewłaściwym przeliczeniem głosów w poszczególnych Obwodowych Komisjach Wyborczych. W toku tych postępowań aktualnie trwa proces oględzin kart do głosowania w 249 komisjach, w związku z opiniami przygotowanymi przez biegłych powołanych przez prokuraturę - prof. Jacka

Hamana i prof. Andrzeja Torója. Ubolewam, że to prokuratura musiała podjąć takie działania, a nie zostały one dokonane przez Sąd Najwyższy, pomimo składanych wniosków w tym względzie.

Zdaję sobie sprawę, że Pan Marszałek, kierując się zapewne zasadą domniemania ważności wyborów, ogłosił zwołanie Zgromadzenia Narodowego na 6 sierpnia 2025 r., celem zaprzysiężenia Karola Nawrockiego na stanowisko Prezydenta RP. Jestem również świadomy, że Pan Marszałek podjął na początku roku ważną inicjatywę uchwalenia ustawy z dnia 24 stycznia 2025 r. o szczególnych rozwiązaniach w zakresie rozpoznawania przez Sąd Najwyższy spraw związanych z wyborami Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz wyborami uzupełniającymi do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonymi w 2025 r., zwanej „ustawą incydentalną”, która powierzała orzekanie o ważności wyborów 15 najstarszym stażem sędziom Sądu Najwyższego. Ustawa niestety nie weszła w życie, ze względu na jej swoiste „zamrożenie”, poprzez skierowanie wniosku prewencyjnego przez Prezydenta RP do Trybunału Konstytucyjnego.

Niemniej uważam, że ze względu na wagę wyborów prezydenckich oraz znaczenie konstytucyjnego prawa do protestu, Pan Marszałek powinien być świadomy wszystkich nieprawidłowości i prawnych wątpliwości związanych z przeprowadzoną procedurą orzekania o ważności wyborów oraz sposobem, w jaki to zostało dokonane.

Łączę wyrazy szacunku,

PROKURATOR GENERALNY
Adam Bodnar
Adam Bodnar